

OPIS MIEJSCOWOSCI I INFO O RESPONDENCIE

Pani [REDACTED], proszę powiedzieć o Obornikach. Jak długo pani tu mieszka?

Od urodzenia;

A tutaj w tej okolicy?

- Tutaj 9 rok, na początku mieszkaliśmy na jednym osiedlu, [REDACTED], potem [REDACTED], [REDACTED] roku, jak wyszłam za mąż, to postanowiliśmy wybudować dom i w 97 przeprowadziliśmy się tutaj. 9 rok tutaj mieszkam. O samych Obornikach, to dobrze się tutaj mieszka, miasto spokojne, ludzie są życzliwi, tutaj chodziłam do szkoły, tutaj niedaleko pracuję. Mama tutaj mieszka, innego rodzeństwa nie mam;

Czy Oborniki mogą się czymś pochwalić jako miasto?

- Chyba jedno z pierwszych miast były szkoły pod samorządem. Chyba też jedno z pierwszych miast, nie wiem, czy w Polsce, czy województwie wielkopolskim to mieliśmy stację ratownictwa, ten numer 112 pod który się dzwoni. Możemy się pochwalić pomnikiem papieża na rynku, i zakładami przemysłowymi, dawniej bardziej były rozwinięte i prosperowały jak fabryka mebli, zakłady mięsne, teraz to wszystko, niektóre upadły, niektóre przekształciły się w spółki;

Pani tutaj pracuje...

- Blisko, przez 14 lat pracowałam [REDACTED] w szkole;

Ale to też pod Obornikami?

- Tak, to właściwie taka sypialnia Obornik. A teraz ze względu [REDACTED], liczba [REDACTED] spadała to pracuję [REDACTED], to jest 8 kilometrów od Obornik;

Czy pani działa w jakiś organizacjach na terenie Obornik?

- [REDACTED], w drugiej klasie liceum byłam jak zaczęłam [REDACTED]

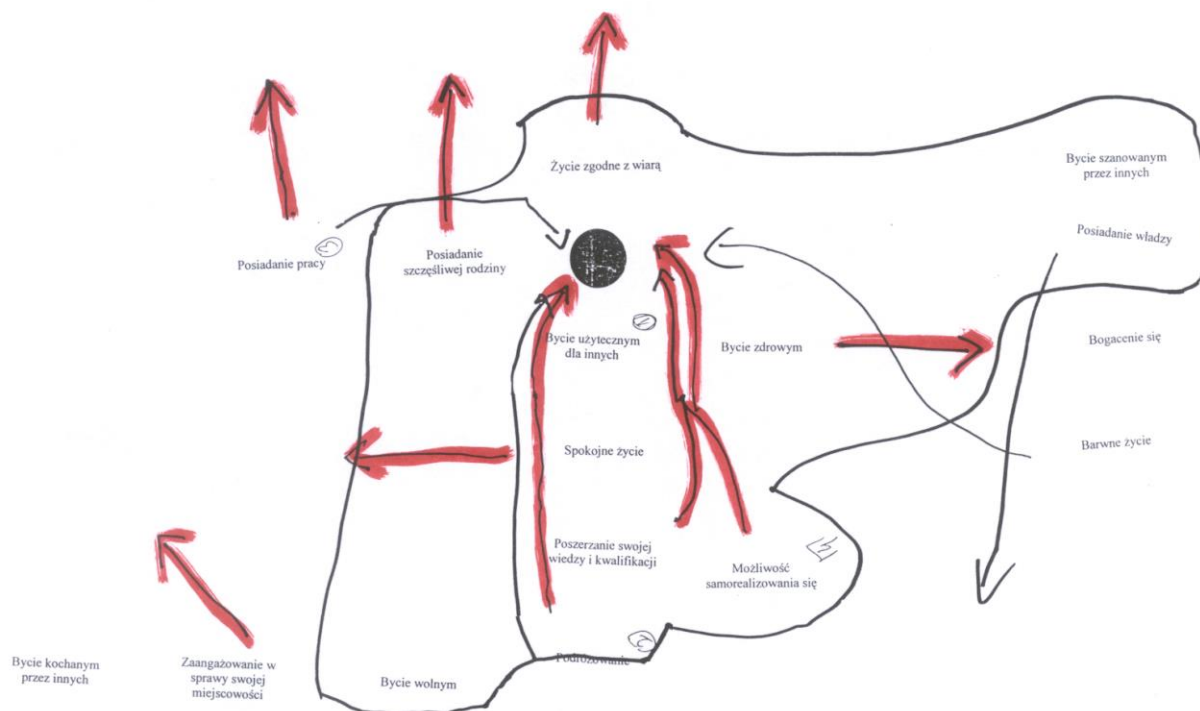
Ale też pewnie jako [REDACTED]?

- Tak, w PCK i takie tam różne na [REDACTED];

Rodzina z ilu osób się składa?

- Z czterech;

MAPA



06.02.1

STRUKTURA ISTOTNOSCI

Teraz przejdziemy do mapy pani celów życiowych. Proszę spojrzeć na listę celów i proszę sprawdzić czy są wszystkie dla pani istotne, jeśli brakuje, to dopiszemy.

- To posiadanie szczęśliwej rodziny, to bym bardziej szczegółowo ujęła. Ale tak, to jest wszystko;

To jest centrum tej mapy, proszę wszystkie cele umieścić na tej mapie. Im cel bliżej pani to jest bardziej ważny, im dalej tym mniej.

Czyli bycie użytecznym dla innych i życie zgodnie z wiarą są tak samo ważne/

- To bym powiedziała, że jest na równo, to życie zgodnie z wiara trochę bliżej. A bycie użytecznym dla innych i posiadanie szczęśliwej rodziny.

Podnoszenie wiedzy i kwalifikacji i możliwość samorealizacji podobne?

- Tak, tak. Na pewno to potem, tylko nie wiem, jak to przykleić, że to dalej. Wszystkie wykleić?

Tak, jeśli na któryś pani nie zależy, to proszę je wykleić z boku, to będę wiedział, że są najmniej istotne. Były jakieś problemy z jakimiś wartościami, żeby określić ich miejsce?

- Praca gdzie ją tutaj.

Dlaczego?

- Bo jak się ma prace, to można wiele z tych wartości zrealizować.

Czyli to posiadanie pracy jest na tyle trudne, że warunkuje...

- Te pozostałe;

ZMIANY W STRUKTURZE ISTOTNOSCI

Proszę powiedzieć jak te cele się zmieniały. Jak było kiedyś? Proszę zaznaczyć strzałkami.

- Zaangażowanie w sprawy swojej miejscowości kiedyś mniej ważne,
- Spokojne życie kiedyś mniej ważne,
- Bycie zdrowym kiedyś mniej ważne,
- Życie zgodne z wiarą kiedyś mniej ważne,
- Posiadanie szczęśliwej rodziny kiedyś mniej ważne,
- Posiadanie pracy kiedyś mniej ważne,
- Podróżowanie kiedyś w samym centrum mapy dziś na obrzeżach, czyli zdecydowanie mniej ważne,
- Możliwość samorealizowania się kiedyś w samym centrum mapy dziś na obrzeżach, czyli zdecydowanie mniej ważne,
- Poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji kiedyś w samym centrum mapy dziś na obrzeżach, czyli zdecydowanie mniej ważne.

STRUKTURA MOZLIWOSCI

Teraz proszę wykreślić zbiór celów, których osiągnięcie jest teraz możliwe.

Możliwość osiągnięcia celu cele możliwe do osiągnięcia.

- Posiadanie szczęśliwej rodziny,
- Poszerzanie swojej wiedzy i kwalifikacji,
- Możliwość samorealizowania się,
- Bycie użytecznym dla innych,
- Bycie wolnym czarna kreska przechodzi po tym celu,
- Podróżowanie czarna kreska przechodzi po tym celu,
- Spokojne życie,
- Bycie zdrowym,
- Życie zgodne z wiarą,
- Bycie szanowanym przez innych,
- Posiadanie władzy.

Możliwość osiągnięcia celu cele niemożliwe do osiągnięcia.

- Posiadanie pracy,
- Zaangażowanie w sprawy swojej miejscowości,
- Bycie kochanym przez innych,
- Bogacenie się,
- Barwne życie.

ZMIANY W STRUKTURZE MOZLIWOSCI

Teraz proszę zaznaczyć cele, które teraz są możliwe, a były nie możliwe, to proszę wyprowadzić na zewnątrz, a do środka te, które były możliwe, a teraz nie są.

Zmiana możliwości.

- Podróżowanie kiedyś w całości możliwe, a nie tak połowicznie jak dziś,

- Posiadanie władzy kiedyś niemożliwe, dziś możliwe,
- Barwne życie kiedyś możliwe, dziś niemożliwe,
- Posiadanie pracy kiedyś możliwe, dziś niemożliwe.

Czy te cele są podobne, które umieściła pani tak daleko?

- Ten jeden nie ma. To znaczy trochę ma, tu to posiadanie władzy, bogacenie się, to jest bardziej nastawione na korzystanie z życia, na takie życie konsumpcyjne, tutaj jesteśmy postrzegani, jak jesteśmy u władzy, czy bogaci, to możemy też być szanowani przez innych, jakiś związek jest;

To podróżowanie tak pani przekreśliła, dlaczego?

- Bo kiedyś były inne możliwości, jak byłam sama, to łatwiej było podejmować decyzje, człowiek się liczył tylko ze sobą. Jako dziecko, czy nastolatka lubiłam wyjeżdżać;

CEL 1

bycie pozytecznym dla innych

Chciałbym porozmawiać o tych celach. Najbardziej stabilnym celem jest bycie pozytecznym dla innych. Jak pani to rozumie?

- To znaczy być poważanym, pewnym wzorem. Autorytetem, ale to tylko w pewnym ujęciu, dla dzieci, np. Być aktywnym w pracy, poświęcać dużo czasu innym i swoim dzieciom i też w pracy, dawać jakieś rady koleżankom, w tym sensie. Czy dzielić się wiedzą, doświadczeniem dla młodszych. W tym sensie, żeby dzielić się wiedzą, tym co posiadam;

Czyli rozumie to pani na dwa sposoby, po pierwsze dawanie wzoru innym osobą, żeby dawać im świadectwo,....

- Żeby nie mówić jednego a postępować zupełnie inaczej;

Czyli po pierwsze być wzorem, a po drugie nieść pomoc, na ile jest to możliwe.

- Tak;

Zawsze był ten cel do osiągnięcia?

- Tak. Może wcześniej bardziej, bo miałam więcej czasu;

Czyli czas który poświęca pani rodzinie.....

- Nie pozwala na taką inną działalność. Na tyle, ile można, ale to jest ograniczone;

Dlaczego on jest taki stabilny, dlaczego to jest dla pani takie ważne?

- Bo to po nas zostanie w innych ludziach. Może też... nie żeby dobrze mówili o mnie, bo to nie oto chodzi...

Inni ludzie, to kto?

- Znajomi, koleżanki, rodzina też;

Pani dużo czasu poświęca, żeby zachowywać się jak na wzór przystało i być tą osobą pomocną. Angażuje się pani w to mocno, żyje pani na co dzień ze świadomością?

- Na co dzień żyję, chociaż ten czas jest ograniczony. Tak sobie myślę, że jak pójdę na emeryturę, to może więcej czasu będę na to poświęcała. A teraz rodzina, dzieci, to jest jakby czasu trochę mniej;

Biorąc od uwagę ludzi, to kto pani pomaga, kto przeszkadza w osiągnięciu tego celu bycia pożytecznym. Zaczniemy od rodziny, bo rozumiem, że rodzina pani zabiera czas, który mogłaby pani poświęcić innym ludziom. A z drugiej strony też pani może się też pani może się wykazać, bo to rodzina, inni ludzie. Jak oni pani przeszkadzają, pomagają w realizacji tego celu bycia użytecznym dla innych?

- Można się uczyć na ludziach;

Kto jest takim wzorem?

- Bóg, święci, Jan Paweł II;

Czyli czytając życiorysy świętych czerpie pani z nich inspiracje do tego jak należy się zachować?

- Tak. Bardzo lubię czytać biografie, bo uważam, że biografia to jest coś takiego, co się naprawdę wydarzyło, coś realnego, natomiast takie rzeczy zmyślane to są takie historie, które nudzą, bo nie są życiem, chociaż mogą się zdarzyć;

Czy są osoby, które pomagają pani być użytecznym?

- Są, w domu też, czy dzieci, czy mąż. W pracy rodzice [REDACTED]. Pomagają rodzice szczególnie;

A kto przeszkadza, żeby być użytecznym dla innych?

- Są ale..

Czy to są [REDACTED], czy nie [REDACTED]?

- To może być pewna grupa osób, z którymi pracuję;

Jaką ma pani strategię bycia użytecznym dla innych. Jak pani stara się realizować w życiu? Na jakie konkretne działania się przekłada?

- Jak [REDACTED] [REDACTED], to ja po dwie godziny, dwa razy w tygodniu poświęcam, [REDACTED], to też dajemy innym ludziom radość odbierania tej [REDACTED]. To jest dla mnie najważniejsze, bo bardzo

to lubię robić. I [REDACTED], bo też wyjeżdżamy, czy są jakieś [REDACTED], czy wyjeżdżamy gdzieś dalej.

Czyli pani poświęca swój czas?

- Tak, żeby innym dawać radość przez [REDACTED] to jest raz, jeżeli są jakieś akcje nagłośniane przez TV, czy pomoc powodzianom, czy np. organizowałam [REDACTED], na Dom Dziecka. To było też w TV. Ja tam byłam z [REDACTED] i wiedziałam, że będziemy tam nocować i zorganizowałam zbiórkę zabawek, zeszytów, podręczników w języku polskim. Też pieniążków, jak była katastrofa tsunami to też zbieraliśmy pieniądze;

Pani inicjuje takie akcje, czy pani uczestniczy?

- I tak i tak, jeśli chodzi o [REDACTED], to ja się zajmę, ale pani dyrektor podsunęła pomysł;

Ma pani taką grupę ludzi?

- Ja najbardziej [REDACTED], koleżanką;

Czyli [REDACTED], tylko w [REDACTED]?

- [REDACTED];

Ale pani nie jest [REDACTED]?

- Nie. Takie akcje Caritasu, świeczki, czy jakieś pieniądze w kościele, tyle ile mogę;

Czy pani rozmawia z kimś o tym, jak być użytecznym dla innych?

- Dużo myślę, nie rozmawiam;

CEL 2

podroze

Teraz chciałbym abyśmy zajęli się drugim celem, o podróżach. Kiedy ten cel wypadł z centrum?

- Kiedy założyłam rodzinę.

Czyli założenie rodziny było...

- Tak;

Kiedyś był bardziej osiągalny i tylko ze względu na to, że była pani sama?

- Tak i dlatego, że lubię poznawać nowych ludzi, może dlatego, że jedynaczką jestem;

Czym jest dla pani podróżowanie?

- Taki estetyczny, lubię oglądać nowe miejsca. Ale też potem kiedy wracam, to nie ukrywam, że człowiek się pochwali gdzie był;

Czyli lubi pani poznawać nowe miejsca, nowych ludzi..

- Spędzać czas miło w czasie podróży;

Gdzie pani była ostatnio?

- W Polsce to z dziećmi organizuję wyjazdy, w zeszłym roku to byliśmy w Kotlinie Kłodzkiej, trzydniowa wycieczka;

A za granicą?

- We Francji;

A gdzie by pani chciała pojechać?

- Do Rzymu, do Włoch, już cała rodzina wie. To nie jest może nic takiego nierealnego, ale jak o tym mówię, to łzy mam na wierzchu;

Czy to jest cel, który pani zrealizuje w najbliższym czasie?

- Tak. Jeżeli nie [REDAKTOWANE], to pojedę sama. To znaczy będę się starała z wycieczką. Nie wiem jeszcze, czy to będzie taki wyjazd rodzinny, czy pojedę sama. Ale to już rodzina wie;

Z całą rodziną, czy tylko z mężem?

- Może to być całą, albo z dziećmi, bo mąż nie za bardzo;

Czy jeszcze jakieś inne cele jeśli chodzi o podróżowanie?

- Jeśli bym miała fundusze, to [REDAKTOWANE] tam mam wujka. W Europie, to Hiszpania, Grecja, Portugalia, Chorwacja, takie modne ostatnio państwa;

On jest daleko teraz. Czy prawdziwym celem, że on się tak zsunął jest ta rodzina?

- Rodzina i finanse. To znaczy finanse, bo gdyby były finanse to rodzina nie miała by nic przeciw temu, wręcz z rodziną;

Czy też jak pani była sama, to miała większa możliwości finansowe i były bardziej osiągalne?

- Nie, bo one też były drogie. Bo taką współpracę mamy z takim [REDAKTOWANE], to oni część pokrywali kosztów.

Pani sobie radzi nie źle radzi z celem jakim jest podróżowanie?

- Tak, cztery razy we Francji byłam, w Norwegii, na Litwie, w Niemczech;

Jak to jest podróżowanie [REDACTED], czy to jest tak, że to jest wyjazd celowy, że jedziecie, [REDACTED], wracacie, czy....

- To różnie, mogą być związane z konkursami, albo do zaprzyjaźnionych [REDACTED];

Czy są to pobyty krótkie, czy długie?

- Różnie, bo nie raz na pięć dni. Jak wchodziliśmy do Unii, to byliśmy we Francji, [REDACTED]. A w 2002 to był wyjazd 11 dniowy;

Czyli nie tylko [REDACTED], ale też zwiedzanie?

- Tak. I do rodzin, bo we Francji przebywamy u rodzin;

Czy wy też podejmujecie gości?

- Tak;

Czyli bywa tak, że u pani w Oborniakach?

- Tak były panie z Litwy i Francuzi;

Skąd pani czerpie.. bo Rzym to rozumiem, w [REDACTED], czy jeszcze coś innego panią ciągnie poza wujem. Czy szuka pani wiedzy o tym kraju?

- Rozmawiam, bo tam z rodzimy kuzyn był już;

Czyli to dalsza rodzina jest inspiracją do tego?

- Tak i chęć zobaczenia czegoś miejsc, które się ogląda w TV, trochę się tam czyta przy okazji. Ja jechałam w [REDACTED]. Źle się czułam, ale pojechałam;

CEL 3

posiadanie pracy

Chciałbym porozmawiać o posiadaniu pracy, bo widzą, że pani zaznaczyła, że to jest nie do osiągnięcia?

- Bo czasami nie mamy na to wpływu do końca. Bo w dzisiejszych czasach kwalifikacje można mieć;

Zacznijmy od tego czym jest dla pani ta posiadana praca?

- Życie, utrzymanie się;

Dzisiaj pani pracuje jako [REDACTED]?

- Tak;

Dlaczego dzisiaj ta praca jest dla pani nieosiągalna? Czy to znaczy, że pani chciałaby zmienić pracę?

- Nie, ja bym nie chciała zmienić pracy, bo ja siebie nie wyobrażam w innej pracy;

Ale np. [REDACTED], czy..

- Nie, tam mi jest dobrze. [REDACTED]. Tam jest [REDACTED];

To dlaczego jest poza tym zbiorem?

- Bo nie mam wpływu na to, czy będę posiadała tę pracę, czy nie. Bo jeśli [REDACTED] będzie coraz mniej. Mi się wydaje, że nie mam wpływu dlatego tam umieściłam. Nawet jak będę miała kwalifikacja, czy ileś kierunków skończonych;

A od kogo zależy czy będzie pani miała pracę, czy nie?

- No właściwie ode mnie;

Bo z jednej strony mnie ma pani pewności, czy będzie pani pracowała, czy nie?

- Ja mam pewność na kilka lat, 3-4 lata;. To wynika z tego, że [REDACTED] w naszym rejonie;

A potem może być tak, że zabraknie pracy?

- Może być;

Obawia się pani tego?

- Na razie jeszcze nie. Ja już takie coś przeżyłam, bo 14 lat przepracowałam [REDACTED], z tym, że też był taki okres, że do końca lutego musi wpłynąć do [REDACTED] plany organizacyjne, że wiadomo, które [REDACTED] rozwiązują, które oddziały. I ja już też zaczęłam jeździć do dyrektorów i zawozić CV. Dowiedziałam się, że pani dyrektor mnie zatrudni, mnie i dwie koleżanki. Tu już byłam spokojna, ale na własną rękę zaczęłam szukać pracy i sobie pomyślała, że obojętnie jaka praca, nawet jakby nie była związana z oświatą;

Czego pani [REDACTED]?

- [REDACTED], ale ja się przekwalifikowałam. W momencie kiedy przyszedłam do [REDACTED] w pierwszym roku, to zaczęłam studia [REDACTED];

Poprzednio czego pani [REDACTED]ta?

- [REDACTED]. Tak się złożyło, że po dwóch latach odchodziła pani, która była [REDACTED] zapytała skąd ja wiedziałam, że ona odchodzi, ja nie wiedziałam, wiedziałam, że coś muszę zrobić. Akurat [REDACTED], bo wiedziałam, że to jest najwięcej godzin;

Teraz też pani coś robi?

- Co najmniej raz w roku korzystam [REDACTED]. W tym roku zrobiłam [REDACTED]
[REDACTED]

Czy poszerzanie swoich kwalifikacji jest dalej w pani hierarchii celów niż posiadanie pracy, czy są na tym samym poziomie?

- Na tym samym;

U pani jedno zależy od drugiego?

- Tak, staram się, lubię. Po prostu lubię wyjeżdżać gdzieś, poznawać ludzi;

Czy są osoby, które pomagają się pani rozwijać w tej pracy, czy są takie, które utrudniają?

- Nie ma takich, które utrudniają, a pomagają, rodzina pomaga, mąż jest wyrozumiały;

Czy poza rodziną są takie osoby?

- Mama, takie najbliższe koleżanki;

Przyjaciele, powiernicy?

- Może rodzina bardziej;

Szuka pani wsparcia w rodzinie?

- Tak;

To jest pani decyzja, żeby się rozwijać?

- Tak, moja;

Nikt nie wypycha pani?

- Nie;

Nie ma problemów, żeby delegację jakąś?

- Nie, znaczy delegacja jest tylko podkładką jakby miało się coś stać, bo nie dostajemy żadnych zwrotów kosztów wyjazdów;

Czyli sami płacicie?

- Tak;

Dlaczego to posiadanie pracy kiedyś było mniej ważne niż teraz?

- Bo ta praca była, dzieci były;

Czyli teraz możliwość straty powoduje, że ona się staje coraz ważniejsza?

- Tak;

A ma szansę, że zawędruje aż tutaj? Być nadrzędnym celem? Bo teraz ma pani do niej jakiś dystans?

- Nie wiem, bo pracuję 20 lat i tak nawet czasami myślę, że jakby coś by, to nie wiem... emerytury już nie dostanę. Ale nie wiem, co....

Wcześniejsza emerytura?

- Nie wchodzi w grę;

Ile lat trzeba przepracować?

- Do 60 lat, ja jestem w II filarze, więc jeszcze 20. tylko cierpliwości;

CEL 4

możliwość samorealizacji

Możliwość samorealizacji się, jak pani rozumie ten cel?

- Ja to łączę z tym, bo ja nie wiem dlaczego ale ja samorealizację kojarzę z pracą;

Czyli tego co pani mówiła na początku chęć bycia wzorem, pomagania innym, tego nie wiąże pani z samorealizacją

- Chyba nie, to są dwa oddzielne;

To nie jest samorealizacja?

- Nie;

Więc ta samorealizacja tylko przez pracę, tylko w pracy?

- No tak, to widzę;

To prace już mamy;

- Jeśli chodzi, ale nie wiem, czy można wejść w rodzinę, jako żony, matki, to na pewno, zapomniałam. Ale jakoś najbardziej z pracą;

Jak to było kiedyś ta samorealizacja była blisko centrum?

- Kiedy zdobywało się wykształcenie, umiejętności;

Podstawówka, liceum, studia?

- Studia. Nie wiem, może ja źle zaznaczyłam. To znaczy, że kiedyś była ważniejsza?

Tak.

- Na pewnym etapie była.

A kiedy, na etapie studiów?

- Może później trochę, jak już się zaczęło źle działać z tą pracą/

A jak to jest z samorealizacją, czym jest ta samorealizacja w domu, w rodzinie najbliższej?

- Takie budowanie zaufania między sobą, między członkami rodziny dawanie pewnych wzorców, przykładów, ale może nie słowem, bo to na dzieci nie działa, przykładem bardziej;

Kiedy czuje się pani zrealizowana w domu?

- Jak jest długo spokój, jak nic się nie dzieje;

A w pracy?

- Jak mi się coś uda, jakieś zadanie, przeprowadzić jakiś projekt. Konkurs przeprowadzić, zorganizować, czy zbiórkę. [REDAKT] dobrze, czy próbny, czy właściwy, czy jak się dostanie pochwałę;

Czyli w [REDAKT] są bardziej wymierne wskaźniki, a w domu zaufanie;

- Tak;

Ktoś pani pomaga, czy przeszkadza w osiągnięciu tę samorealizację w domu, czy pracy?

- Nie;

Jest pani panią sytuacji, czy jest pani zależna od innych osób, sytuacji, warunków jakiś?

- W domu jestem panią, a w pracy czasami ktoś przeszkadza?

Kto?

- Przełożeni, czasami utrudniają. Czasami się czepiają czegoś. To mi się wydaje, że to nie wynika ze złośliwości, tylko mają np. zły dzień;

Dlaczego to posiadanie władzy wywędrowało tak daleko?

- Bo wydaje mi się, że na terenie [REDAKT] jestem dobrą organizatorką ale nie mam zdolności przywódczych absolutnie;

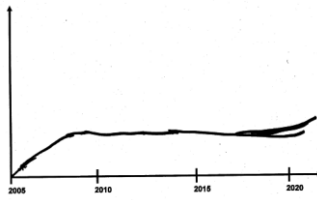
A teraz jest to możliwe?

- Tak;

TRENDY

Teraz proszę określić jak będzie się zmieniać wiek kobiet rodzących pierwsze dziecko?

Średni wiek kobiety rodzącej pierwsze dziecko



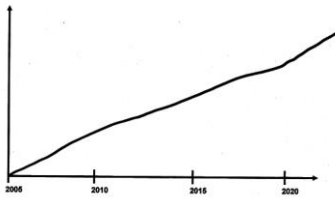
- Teraz mi się wydaje wzrasta; (01.1-08.92)

Czyli dojdzie do pewnego poziomu, potem będzie stała?

- Tak;

Jak będzie kształtowała ilość żywności modyfikowanej genetycznie?

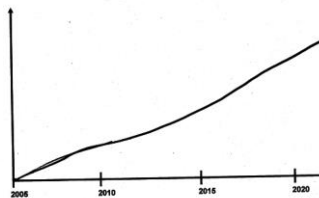
Ilość żywności modyfikowanej genetycznie



(01.1-08.92)

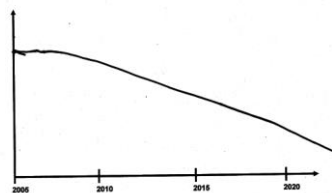
- To będzie wzrastało;

Liczba obcokrajowców pracujących w Polsce



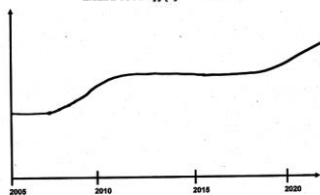
Liczba obcokrajowców pracujących w Polsce? (01.1-08.92)

Liczba osób regularnie chodzących do Kościoła



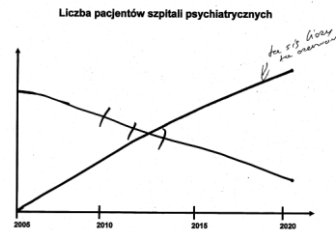
Liczba ludzi regularnie chodzących do kościoła; (01.1-08.92)

Liczba osób żyjących dostatnio



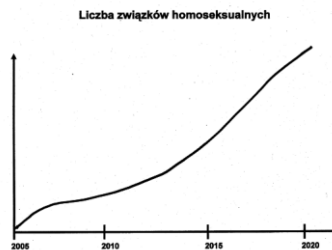
Liczba osób żyjących dostatnio? (01.1-08.92)

- Będzie rosła;



Liczba pacjentów w szpitalach psychiatrycznych; $1011 - 0832$

- Rośnie;



Liczba związków homoseksualnych; $1011 - 0832$

Które z tych tendencji jest dla pani najistotniejsze;

- Te dwie, jeszcze myślę o żywności, bo to mnie nie dotyczy;

TREND 1

ilość żywności modyfikowanej genetycznie

Zacznijmy od ilości żywności modyfikowanej genetycznie, jak to się do pani odnosi?

- Nie wiem. Ta żywność będzie bardziej sztucznie hodowana i nasz organizm nie będzie wiedział jak się zachować i z tego też mogą jakieś choroby;

Czy pani doświadczy skutków tego, że ilość będzie rosła? Czy dla przyszłych pokoleń?

- Dla przyszłych pokoleń na pewno. Ja myślę, że jeszcze się nie załapię;

Czy to jest dobrze, że ilość żywności będzie rosła?

- Nie, ze względu na te modyfikację genetyczną, na takie wytwarzanie w takich warunkach sztucznych'

Co może zahamować te tendencję?

- Powrót do natury, do hodowli zwierząt, roślin, jak nasi dziadkowie, czy tam ojcowie. To na pewno było zdrowsze, może było mniej, ale było zdrowsze, inaczej smakowało, inaczej smakuje, trochę pamiętam, ty bardziej, że moja mama pracowała w zakładach mięsnych;

Czy można na tej tendencji skorzystać?

- Jakieś tam koncerty, czy ludzie, którzy się tym zajmują;

Czyli zyski o stronie producentów niż...

- Konsumentów;

Czy pani podejmie działania, żeby nie jeść tej żywności?

- Nie będę kupowała, jeśli będzie wybór;

Czyli pani jest za tym, żeby ta żywność była oznaczana>?

- Jak najbardziej;

TREND 2

Liczba osób regularnie chodzących do kościoła.

Liczba osób regularnie chodzących do kościoła. Jak pani rozumie ten trend?

- Że ludzie są skierowani na drugiego człowieka;

Dzisiaj dużo ludzi chodzi do kościoła?

- Mi się wydaje, że nie;

Mimo wszystko zaznaczyła pani, że to będzie spadać?

- Tak;

I to tak mocno?

- Tak, że to jest związane z dobrobytem, z tym wszystkim. Wzrok ku tej sferze materialnej niż duchowej, bardziej mieć niż być;

Jest pani konsekwentna, bo zaznaczyła pani, że będzie więcej osób bogatych?

- Tak;

Jak to wpłynie na życie pani i pani rodziny?

- Będzie trudniej. Jakby te prawdy przestrzegać. Inni ludzie będą nas uważać za dziwaków;

Obawia się pani, że ludzie wierzący będą napiętnowani?

- Tak. Może nie tak do końca, ale;

Będzie coraz trudniej wierzyć?

- Myślę, że tak;

Czyli te tendencje ocenia pani negatywnie?

- Tak;

Czy można coś zrobić, żeby ta tendencja się nie sprawdziła?

- Ja ze swojego punktu widzenia, co ja mogę zrobić;

Pani, albo jakaś instytucja?

- Nie, nie wiem, czy coś można zrobić. Mi się wydaje, że i tak kościół już coś zrobił, wiadomo, że pewne doktryny są niezmiennalne;

Uważa pani, że jest łatwo?

- Nie miałam takich problemów, że jest trudno;

Ale jest coraz łatwiej?

- Nie jest łatwiej;

Ja uważam, że jest łatwiej, bo coraz mniej się wymaga od katolika?

- Tak;

Czy można na tej tendencji skorzystać, czy są jakieś dobre strony tego, że ludzie przestaną chodzić do kościoła?

- Nie;

Co pani zrobi osobiście, jak się pani zachowa przewidując, że liczba osób chodzących do kościoła?

- Słowa uczą, przykłady pociągają. Trudno kogoś namówić chodzić, można dać przykład i może ktoś się wzruszy, się zaniepokoi;

Ma pani zamiar dawać ten przykład?

- Być coraz lepszym. Jak będę lepsza i ktoś zwiąże z tym, że ja chodzę do kościoła, to może to będzie jakieś odniesienie;

Wykształcenie wyższe, pracuje pani jako pracownik najemny, mąż też?

- Tak;

Liczba osób?

- Cztery;

Dochody?

- Tutaj, to ostatnie;

Zawód męża?

- [REDACTED] z wykształcenia [REDACTED];

Dziękuję bardzo.

Metryczka.

1. Płeć kobieta.
2. Wykształcenie wyższe magisterskie.
3. Miejscowość Oborniki.
4. Sytuacja zawodowa badanego pracownik najemny.
5. Sytuacja zawodowa partnera/ki badanego pracownik najemny.
6. Sytuacja rodzinna zamężna/partner.
7. Liczba osób w gospodarstwie domowym 4.
8. Dochód netto per capita powyżej 3000, G. 800-1200 na os (Radek - to 3 to na rodzinie)
9. Zawód badanego [REDACTED].
10. Zawód partnera badanego [REDACTED].

Mapa- wywiad- II etap

RS: Proszę zaznaczyć miejsca, w których bywa Pani często, w mieście jak i poza nim.

A: Centrum...

RS: Co to znaczy?

A: Na przykład zakupy, centrum handlowe, sklepy, często bywam, praktycznie codziennie.

RS: A centrum to znaczy rynek?

A: Nie rynek, sklep [REDACTED].

RS: Tam bywa Pani często?

A: Tak, codziennie.

RS: Kolejne?

A: Tutaj to też codziennie, tutaj mama mieszka. A tak dwa razy w tygodniu?

RS: Jeżeli Pani uważa, że to jest często...

A: To [REDACTED]. I jeszcze działka ogrodnicza i to wszystko. A teraz miejscowości poza Obornikami, a jeśli to jest praca to też?

RS: Też.

A: To praca, [REDACTED].

RS: Czy Rożnowo to tylko ze względu na pracę?

A: Tak, no chyba, że w sobotę jakaś wycieczka albo rajd, ale to też jest związane z pracą.

RS: To wszystko?

A: Tak wszystko.

RS: W centrum [REDACTED] robi Pani zakupy, czy coś jeszcze, jakieś kawy ze znajomymi?

A: Nie jest to na tyle często, ale to na mojej ulicy spotykam się z koleżanką.

RS: A to proszę nanieść na mapę.

A: [REDACTED], spotykamy się z nimi razem z mężem. Nie wiem, czy Kościół?

RS: Jeżeli... Czy w Centrum Złotówka to tylko zakupy?

A: Tak, no chyba, że raz w roku jakieś spotkanie. Tam raz w roku bar, bo to kolega [REDACTED] akurat ma, jakaś kawa.

RS: Dlaczego akurat w tym centrum robi Pani zakupy?

A: Bo jest po drodze, zjeżdża się na prawo i mam blisko i jeszcze ceny nie są takie wygórowane.

RS: Rozumiem, czyli blisko i tanio. Działka ogrodnicza, co pani tam robi?

A: Ja w zasadzie pomagam mamie, bo mama, to jest mamy działka, no ale też przez sentyment, bo to jest działka rodziców, tata nie żyje, ale dopóki...

RS: A długo to mają?

A: Tyle ile ja mam lat, 40 lat, no i też czasami, już to miałam wpisane jako miejsce, którego nie lubię, no ale muszę bywać, najpierw wpisałam działkę ogrodniczą, ale czasami lubię bywać, więc zmieniłem decyzję. Lubię czasami się tak wyciszyć, jest spokój, ale no często też muszę iść, bo wiadomo na działce też jest dużo pracy, pomagam mamie.

RS: No właśnie, Pani tam częściej bywa rekreacyjnie, czy żeby coś zrobić?

A: Nie żeby coś zrobić, zawsze. Rekreacyjnie nie, bo jak się ma dom to można sobie wyjść na balkon rekreacyjnie.

RS: Warzywa, owoce, trawka?

A: Warzywa, tam trawnik jest, ale nie jest użytkowany jako miejsce, nie ma tam stoliczków, ani niczego tam do rekreacji.

RS: Ale czasami można się wyciszyć.

A: Tylko to, czasami można się wyciszyć, ale nie siedząc tylko coś tam robiąc.

RS: Moja ulica to rozumiem spotkania ze znajomymi, czy tylko?

A: Tak tylko ze znajomymi z tym jednym małżeństwem, średnio tak raz na dwa tygodnie albo oni przychodzą do nas albo my idziemy do nich.

RS: U mamy bywa pani codziennie?

A: Nie, pięć, sześć razy w tygodniu, bo w poniedziałek [REDACTED] no to mama wie, że już raczej nie, no chyba żeby coś tam było no to wtedy wstąpię a w niedzielę mama jest u mnie.

RS: Czy to jest związane z opieką nad mamą?

A: Nie, po prostu muszę się zameldować, muszę wstąpić do domu.

RS: Ale pomóc?

A: Nie. Jeżeli już pomóc to tam bardziej w sobotę, czy podwieźć do lekarza to też może być w tygodniu, ale to już tam zależy jak mama ma umówioną wizytę.

RS: Ale to nie jest żaden obowiązek?

A: Nie, że przypuścimy muszę się opiekować, bo mama już nie może, to nie.

RS: [REDACTED] to rozumiem dla satysfakcji?

A: Tak.

RS: Czy [REDACTED] to jest tylko miejsce prób, czy chodzą państwo [REDACTED] nie wiem...

A: Tylko prób, to jest liceum. A jeżeli się spotykamy to już, właściwie tak najwięcej teraz to [REDACTED] tutaj na probostwie [REDACTED], na przykład mamy opłatki, czy inne tam jubileusze, kawy jubileuszowe. Czasami w restauracji, ale to rzadko.

RS: Czyli rozumiem, że to zaznaczone miejsce [REDACTED] to [REDACTED] a jak coś [REDACTED] to poza tym miejscem.

A: Tak a jak spotkania to poza, bo mieliśmy kiedyś [REDACTED] i tam mogliśmy sobie zrobić przypuśćmy jakiś poczęstunek, ale w tej chwili na terenie liceum to tam kuchni chyba nawet nie ma i nie ma możliwości.

RS: I kościół. Kościół ważny i jako miejsce nabożeństw i jako miejsce spotkań [REDACTED]

A: Tak też. W salce, jest taka salka gdzie mamy te opłatki, te spotkania i tam też się spotykamy ze znajomymi, to znaczy ze znajomymi może nie, może bardziej jak jest jakaś wystawa przez księdza organizowana...

RS: Ale zdarza się, że w celach towarzyskich.

A: Tak.

RS: Czy Pani działa w jakiś organizacjach kościelnych i dlatego bywa też w kościele czy tylko tak okazjonalnie przy okazji tych spotkań i wystaw?

A: Nie to jest takie okazjonalne czasami, bo jak się tam coś pomaga to wtedy, żadnej organizacji.

RS: Oto mapa Polski. Na zielono najważniejsze miejsca...

A: Gdzie jest ten Kraków? Krynica.

RS: Czy to są te najważniejsze?

A: Warszawa, była, ale czy to jest najważniejsze?

RS: Na czerwono miejsca, które chce i zobaczy a nie była...

A: Góry Świętokrzyskie, Zamość i jako miasto i jako rejon, Bieszczady, Kazimierz nad Wisłą, tam gdzie ten festiwal, takie ładne miasteczko, to są te rejony gdzie jeszcze nie byłam. Byłam w Krośnie najdalej, ale to jeszcze nie są te typowe Bieszczady, to się dopiero zaczynają.

RS: Ale to dosyć daleko. Nie była i nie będzie a chciała by.

A: Wydaje mi się, że nie ma.

RS: Co nie chce zobaczyć.

A: Wałbrzych, Katowice i ten cały Górnośląski nie...

RS: Zaczniemy od miejsc zaznaczonych na zielono, w jakich celach była, bywa Pani w Poznaniu?

A: W celach kulturalnych, handlowych takich, zakupy, czasami kursy.

RS: A dokładniej kultura to?

A: Kino, teatr.

RS: Zakupy to?

A: Centra handlowe, plazma, ta Plaza.

RS: Jakiś konkretny rodzaj zakupów, czy wszystkie zakupy.?

A: To znaczy przede wszystkim odzież, buty...

RS: Przede wszystkim odzież?

A: Tak odzież w zasadzie, buty.

RS: Teraz Wrocław.

A: To [REDACTED].

RS: Czyli ze względu [REDACTED] to Pani zaznaczyła?

A: Tak.

RS: Częstochowa?

A: No tam jest po prostu sanktuarium maryjne.

RS: I tylko dlatego, czy miasto też Pani zwiedziła?

A: To znaczy tyle o ile, w innych kościołach też byłam, ale to nie takie ważne.

RS: Kraków.

A: w celach zwiedzania zabytków...

RS: Turystycznie?

A: Tak.

RS: Krynica?

A: Wyjazdy na [REDACTED]ka chyba już nie. Najbardziej w tym okresie licealnym. Krynica też tam była Mochnaczka, Olszyna, ale to już...

RS: Wyjazdy [REDACTED] a nie na wypoczynek.

A: To znaczy wypoczynek też był...

RS: Połączony [REDACTED].

A: Tak.

RS: Teraz czerwone obszary. Dlaczego chciała by Pani odwiedzić Góry Świętokrzyskie?:

A: Bo nigdy tam nie byłam.

RS: A co tam Panią ciągnie.

A: Jakieś też walory turystyczne.

RS: Ale bardziej miasta, czy jakieś zabytki...

A: Nie bardziej krajobrazy, góry, tak.

RS: Jakieś spacerzy?

A: Spacerzy tak, aktywnie.

RS: Kazimierz?

A: Też walory turystyczne.

RS: Bardziej zabytki, czy...

A: Bardziej może miasto, bo nie wiem jak tam okolice, wiem, że to miasto jest ciekawe, ma ciekawą zabudowę, ten rynek.

RS: Zamość.

A: Ten sam powód, co Kazimierz.

RS: Też miasto samo?

A: Tak.

RS: A Bieszczady?

A: Ze względów przyrodniczych, walorów przyrodniczych.

RS: A co z tym różem, dlaczego zaznaczyła Pani Wałbrzych jako takie miejsce, do którego nie chciała by Pani pojechać?

A: Wydaje mi się mało ciekawy i nie wiem... przytłaczające, przemysłowe, brudne, no i takie właśnie takie ze względu na walory historyczne, czy przyrodnicze to tam nie ma chyba nic ciekawego. Tak mi się wydaje, nie wiem nie jestem geografem, ale myślę, że nie.

RS: A Śląsk ten Górny.

A: Tak samo to i to. Ten sam powód.

RS: Teraz mapa świata. Zielony...

A: Francja, Norwegia, Dania, Litwa, Czechy no i Niemcy byłam, bo to trzeba przejechać, ale ja wiem, czy to ważne. Chociaż byłam raz w Berlinie i bardzo mi się podobało.

RS: Czerwony...

A: Portugalia, Włochy, Hiszpania, no nie wiem, można to uwarunkować, że jeżeli wygram w totolotka to, to zobaczę... Brazylia.

RS: Niebieski...

A: To nie.

RS: Różowo...

A: Chiny, Afryka bez tej północnej części, Egipt, Tunezja... Tu gdzieś może, tam ta Syberia.

RS: W jakich celach była Pani w, zacznijmy od Czech?

A: ██████████.

RS: Czyli bywa Pani tam tak, przy okazji odpoczywa Pani, czy tylko...

A: Też, też.

RS: To są długie wyjazdy?

A: Nie, cztero, pięciodniowe.

RS: Niemcy?

A: No to państwo przejazdowe, po drodze do Francji, ale parę miasteczek też tam zwiedziłam.

RS: Dania?

A: Z ████████em wyjazd, też zwiedzanie, ale już tam żadnego kontaktu nie mamy, kontaktów towarzyskich z innym ██████████.

RS: Norwegia?

A: To też z ████████em, ale też w celach turystycznych.

RS: Ale równocześnie?

A: Ten sam wyjazd, przez Szwecję, ale tam nic nie oglądaliśmy.

RS: Francja?

A: To z ████████em i też spotykam się tam z zaprzyjaźnionym ████████em.

RS: Dlaczego chciała by Pani odwiedzić Portugalię?

A: Ze względu na Fatimę.

RS: Hiszpanię?

A: Ze względu na ładne miasta, zabytki, Barcelonę.

RS: Włochy.

A: No jako siedzibę papieża, Watykan konkretnie, Rzym, zabytki.

RS: A [REDACTED]?

A: [REDACTED].

RS: Czyli [REDACTED]?

A: Do rodziny, ale on już jest starszy i nie wiem, czy mi się uda za jego żywota a później to nie wiem, co będzie.

RS: Czyli [REDACTED] nie tyle żeby zwiedzać, [REDACTED].

A: Zwiedzać też.

RS: A różowe, dlaczego nie chce Pani Afryki poza tą północną odwiedzić?

A: No jakoś mnie tam nie ciągnie.

RS: Ale ze względu na co Pani tam nie ciągnie?

A: Ze względu na klimat, no nie wiem, po prostu mnie tam nie ciągnie, czy jakieś tam krajobrazy, chociaż safari może być ciekawe, ale akurat mnie nie ciągnie.

RS: Chin dlaczego nie chciała by Pani odwiedzić.

A: Bo to taki, nie wiem, monolityczny kraj, taki jednostajny, chociaż coś ciekawego na pewno by się tam znalazło, no ale stawiam tego jako takiego, że no nie wiem, muszę tam być, czy nie wiem.

RS: Syberii dlaczego nie chciała by Pani odwiedzić?

A: Za zimno i też mało ciekawie.

RS: Brak zabytków?

A: Brak zabytków i...